

Członek Czarnych Panter wyjdzie na wolność

12 czerwca 2015

Po prawie 43 latach spędzonych w izolatce, na wolność wyjdzie członek Partii Czarnych Panter (PCP) Albert Woodfox. Jest on najstarszym więźniem w USA, którego przetrzymuje się w całkowitej izolacji. Prawnicy Woodfoxa wielokrotnie starali się o jego zwolnienie, co w 2008 roku odniosło skutek w postaci umożliwienia mu przez kilka miesięcy kontaktu z innymi więźniami.

Woodfox był jedną z trójki osób (tzw. „Trójka z Angoli”), które skazane w 1971 roku za napad rabunkowy, trafiły do więzienia Angola w Luizjanie i stworzyły tam komórkę PCP. Wraz z Robertem Kingiem i Hilarym Wallecem organizowali opór przeciwko segregacji rasowej oraz ciężkim warunkom w amerykańskich więzieniach, brali udział w protestach i strajkach głodowych. W 1972 oskarżono ich o zabicie kławisza podczas więziennego buntu. Pomimo braku bezpośrednich dowodów przestępstwa Woodfox oraz Wallece zostali skazani za morderstwo i wraz z Kingiem – któremu nie postawiono zarzutów, lecz mimo to władze więzienia uznały go za powiązanego ze sprawą – zostali umieszczeni w izolatce.

Kinga zwolniono w 2001 roku po 29 latach izolacji. Wallece został zwolniony we wrześniu 2013. Zaledwie trzy dni po zwolnieniu zmarł na raka wątroby.

Źródło: GrecjawOgniu.info